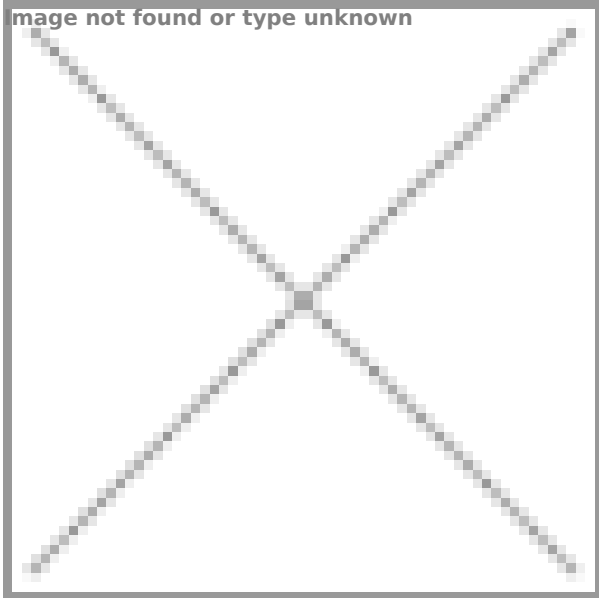


BIEG TROPEM WILCZYM - KU PAMIĘCI „ŻOŁNIERZY WYKLĘTYCH”



W niedzielę, 1 marca odbył się czwarty, elbląski Bieg Tropem Wilczym. W tym samym czasie zawodnicy wystartowali również w ponad 370 miastach Polski, w USA, Australii, Afryce i na Kresach, by upamiętnić tych, co zginęli za wolną Polskę.

Dzień 1 marca, od 2011 roku, jest obchodzony jako Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Niezłomnych. Święto to ustanowiono na pamiątkę tragicznego wydarzenia z 1951 roku, kiedy w więzieniu, w warszawskim Mokotowie, wykonano wyrok śmierci na siedmiu członkach IV zarządu zrzeszenia Wolność i Niezawisłość – ostatniej organizacji podziemia antykomunistycznego w Polsce po II wojnie światowej.

Historia biegu Tropem Wilczym rozpoczęła się w 2013 roku. Grupa działaczy społecznych chcąc uczcić dzień 1 marca ustanowiony świętem państwowym, zorganizowała Bieg Tropem Wilczym. W ten sposób chciano oddać hołd żołnierzom polskiego podziemia antykomunistycznego działającego w latach 1944-1963 w obrębie przedwojennych granic RP. Pierwszy Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych miał miejsce w lesie koło Zalewu Zegrzyńskiego. Wzięło w nim udział 50 uczestników. Rok później bieg odbył się w Parku Skaryszewskim w Warszawie, wystartowało w nim 1500 osób. Od 2015 roku wydarzenie to ma charakter ogólnopolski. W Elblągu biegacze startują po raz czwarty.

W tym roku Areszt Śledczy w Elblągu, w celu promowania postaw patriotycznych, włączył się w organizację Biegu, który odbył się w Bażantarni. Wychowawcy: oddziału penitencjarnego mjr Krzysztof Maroszek oraz oddziału terapeutycznego szer. Dawid Tryba z wybraną grupą osadzonych pomagali w przygotowaniu tego sportowego wydarzenia, min. w rozstawianiu namiotów, zabezpieczaniu trasy biegowej, wydawaniu pakietów startowych, medali dla wszystkich uczestników biegu, a także przy wydawaniu posiłków. Elbląscy funkcjonariusze, w tym emeryci SW, byli również uczestnikami Biegu osiągając bardzo dobre wyniki.

Bieg odbywał się na dystansie 10 km, jednocześnie organizatorzy przygotowali również bieg na krótszym dystansie – 1963 metrów - to symboliczna liczba. 1963 to rok, w którym w walce zginął ostatni „Żołnierz Wyklęty”, Józef Franczak ps. „Lalek”.

Tropem Wilczym to nie jest tylko bieg. To nie jest tylko pamięć o naszych dziadkach, wujach, dzielnych kobietach z naszych rodzin. To nie tylko edukacja, nie tylko poczucie dumy z własnych korzeni, często

nieznanych nam wcześniej. To nie tylko zmaganie się z trudną historią. To droga, pomysł na życie

- piszą organizatorzy biegu z Fundacji Wolność i Demokracja.

Dla upamiętnienia żołnierzy podziemia okupacyjnego odbyły się także uroczystości przed pomnikiem Polskiego Państwa Podziemnego i Żołnierzy AK. W uroczystościach uczestniczyli przedstawiciele służb mundurowych, w tym elbląskiego aresztu, przedstawiciele władz miejskich, wojewódzkich, parlamentarzyści, oraz kombatanci i młodzież. Był Apel Pamięci, salwa honorowa, a przed pomnikiem złożono wieńce i kwiaty

Tekst: kpt. Anna Downar

Foto: mjr Krzysztof Maroszek / szer. Dawid Tryba

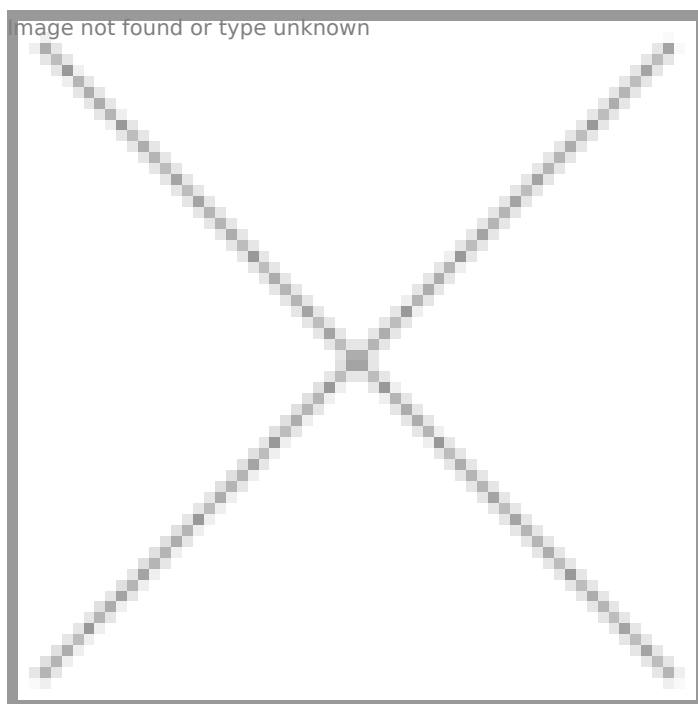
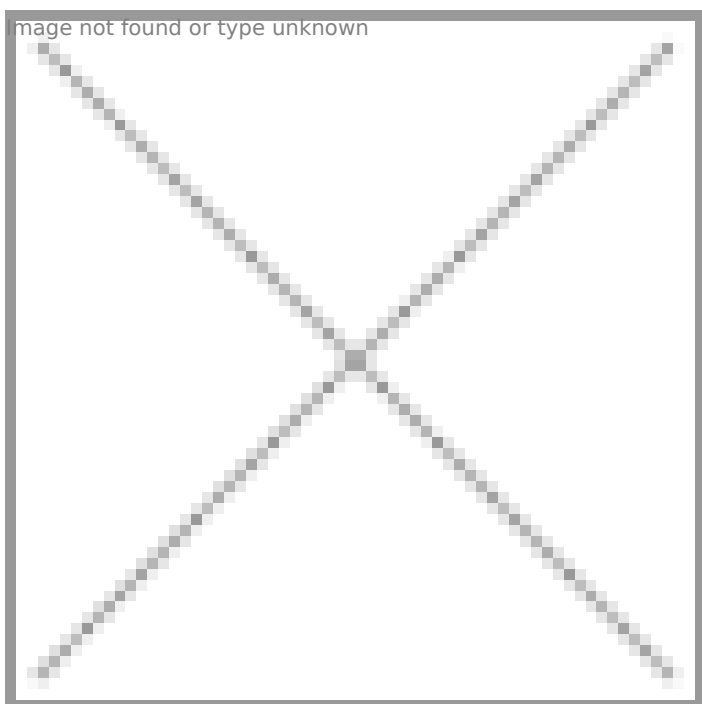


image not found or type unknown



image not found or type unknown



image not found or type unknown

